

# Marek Gilski

---

## Cierpienie Maryi w nauczaniu Ojców Kościoła zachodniego

---

Salvatoris Mater 6/2, 23-34

---

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Istnieją przynajmniej trzy racje, dla których warto podjąć refleksję nad patrystycznymi tekstami poświęconymi cierpieniu Maryi: analiza tego typu zdaje się sprzyjać rozwojowi dialogu z judaizmem, jest to problematyka stosunkowo mało znana i bardzo pobieżnie traktowana przez słowniki i encyklopedie mariologiczne, a wreszcie jest to kwestia narażona na błędne interpretacje.

Problematyka cierpienia Maryi staje się współcześnie przedmiotem analiz nie tylko na gruncie chrześcijańskim, lecz także na gruncie judaistycznym. Pojawiają się bowiem współcześnie autorzy żydowski, którzy interpretują śmierć Chrystusa i Maryi w kategoriach martyrologii narodu żydowskiego. W tym kontekście Maryja przedstawiana jest jako nowa Rachel, która symbolizuje żydowską matkę cierpiącą<sup>1</sup>. Pogłębienie problematyki cierpienia Matki Chrystusa wydaje się zatem być kwestią istotną dla dialogu międzyreligijnego.

Słowniki mariologiczne bardzo zdawkowo i powierzchownie prezentują patrystyczne teksty poświęcone cierpieniu Maryi, koncentrując się przede wszystkim na refleksji i pobożności średniowiecznej. Według S. Maggiani'ego, autora hasła *Dolorosa* w *Nuevo Diccionario de Mariología*, zagadnienie okresów i miejsc, w których dojrzewała myśl Ojców Kościoła w odniesieniu do cierpienia Maryi, wymaga dalszych badań<sup>2</sup>. Sam autor przywołuje tylko jednego Ojca Kościoła, a mianowicie żyjącego w VI wieku Romana Melodosa. Podobnie można scharakteryzować inne słowniki i encyklopedie mariologiczne: rozbudowana refleksja biblijna, pobieżne potraktowanie patrystyki, szczegółowa prezentacja średniowiecza<sup>3</sup>.

Ks. Marek Gilski

## Cierpienie Maryi w nauczaniu Ojców Kościoła zachodniego

SALVATORIS MATER  
6(2004) nr 2, 23-34

<sup>1</sup> J.C.R.G. PAREDES, *Mariología*, Madrid 1999, 29: *Hoy son cada vez más los autores judíos que reconocen que la muerte de Jesús pertenece al martirologio judío (David Flusser y otros). En ese contexto, María aparece como la madre judía de un ajusticiado por razones políticas y antisemiticas. Es una madre judía que comparte y con quien comparten sus sufrimientos miles y miles de madres judías. María es una nueva Raquel, que simboliza a la madre hebrea dolorosa.*

<sup>2</sup> S. MAGGIANI, *Dolorosa*, w: *Nuevo Diccionario de Mariología*, red. S. DE FIORES, S. MEO, Madrid 1988, 639.

<sup>3</sup> Por. J. LAURENCEAU, *Sorrows of Mary*, w: *Dictionary of Mary*, New York 1985, 331-335. *Enciclopedia Mariana „Theotókos”* (Genova-Milano 1954) praktycznie nie podejmuje zagadnienia cierpienia Maryi. Przytoczone trzykrotnie sformułowanie *dolori di Maria* jest pozbawione odniesienia do Biblii bądź patrystyki.

Nie znaczy to jednak, że nic nie pisano na temat cierpienia Maryi w rozumieniu Ojców Kościoła. Na uwagę zasługuje przede wszystkim artykuł A. Luisa poświęcony historycznej ewolucji doktryny o współcierpieniu Maryi<sup>4</sup>. Autor na dwunastu stronach przytoczył świadectwa Ojców nawiązujące do Jej współcierpienia, a kolejne dziesięć stron poświęcił na teksty średniowieczne. Sam termin *compassio* z założenia nie wyczerpuje jednak kwestii cierpienia Maryi, nawiązując jedynie do wspólnego z Synem przeżywania cierpienia. Artykuł Luisa stanowi zatem cenną pomoc, ale nie prezentuje w pełni natury cierpienia Matki Chrystusa. Napisany w latach 40. zawiera szereg tekstów o wątpliwej autentyczności, a interpretacja niektórych pozostawia wiele do życzenia. Nie sposób pominąć również tekstów P.J.M. Alonso czy M. Olesia, prezentujących patrystyczne interpretacje prorocstwa Symeona<sup>5</sup>. Pewne elementy można również dostrzec w innych hasłach zamieszczonych w *Nuevo Diccionario de Mariología*<sup>6</sup>. Brak jest jednak całościowego opracowania kwestii cierpienia Maryi w interpretacji Ojców Kościoła.

Poszukiwanie za pomocą Internetu tekstów poświęconych patrystycznemu rozumieniu cierpienia Maryi prowadzi bardzo często do stron ruchu *Vox Populi Mariae Mediatrici*. Efektem lektury zamieszczonych tam artykułów jest przekonanie o związku cierpienia Matki Chrystusa z zagadnieniem Jej współodkupicielstwa. To rodzi pytanie o interpretację tekstów Ojców Kościoła. W jakiej mierze tezy zaprezentowane przez ten ruch są rzeczywiście zawarte w nauczaniu Ojców Kościoła, a w jakiej wydają się nadinterpretacją? Warto zatem przyjrzeć się dokładniej tej problematyce.

Celem obecnego artykułu jest odpowiedź na pytanie: Jak rozumieć cierpienie Maryi Ojcowie Kościoła zachodniego? Ze względu na ograniczone ramy artykułu, jak również na dużą liczbę pism Ojców Kościoła analizie zostaną poddane pisma czterech najwybitniejszych, a mianowicie: Hilarego, Ambrozego, Hieronima i Augustyna. Ogromna spuścizna literacka i wpływ na kształtowanie się doktryny Kościoła wydają się uzasadniać wybór właśnie tych autorów.

<sup>4</sup> A. LUIS, *Evolutio historica doctrinae de Compassione B. Mariae Virginis*, „Marianum” 5(1943) 261-285.

<sup>5</sup> P.J.M. ALONSO, *La espada de Simeón en la exégesis de los Padres*, w: *Maria in Sacra Scriptura. Acta Congressus Mariologici-Mariani in Republica Dominicana anno 1965 celebrati*, vol. IV: *De Beata Virgine Maria in Evangeliiis synopticiis*, Romae 1967, 183-285; M. OLEŚ, *Maryjne znaczenie słów Łk 2, 35 w patrologii od początku aż do VIII wieku*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 17(1964) 4-19.

<sup>6</sup> E. TONIOLO, *Padres de la iglesia*, w: *Nuevo Diccionario de Mariología...*, 1514-1554; S. DE FIORES, *Virgen*, w: TAMŻE, 1977-2039.

## 1. Hilary z Poitiers

Biskup Poitiers znany jako wybitny obrońca wiary nicejskiej koncentrował się w swoich pismach przede wszystkim na polemikach z arianizmem. Pisał komentarze egzegetyczne, dzieła o charakterze dogmatyczno-polemicznym, historyczno-polemicznym, a nawet hymny<sup>7</sup>. Chociaż skomentował jedynie Ewangelię według św. Mateusza, Psalmi i prorockie zapowiedzi Starego Testamentu odnoszące się do Jezusa Chrystusa, to jednak można znaleźć w jego pismach nawiązania do Łukaszej Ewangelii Dzieciństwa, do Janowej sceny u stóp krzyża, a także do Pawłowego tekstu o narodzeniu Syna Bożego z niewiasty (Ga 4, 4).

Zagadnienie cierpienia Maryi zostało podjęte przez Hilarego pięciokrotnie, przy czym da się wskazać cztery istotne problemy: potencjalność cierpienia zawarta w cielesności człowieka, kwestia cierpienia Maryi przy porodzie, interpretacja prorocstwa Symeona, a wreszcie przeżycia Matki Chrystusa pod krzyżem. Teksty są rozproszone w czterech dziełach: *Komentarz do Ewangelii Mateusza*, *Traktaty do Psalmów*, *O Trójcy Świętej*, *O synodach*.

Kilkakrotnie pojawia się w pismach „Atanazego Zachodu” problem związku cielesności z możliwością doznawania cierpienia. Chociaż w tym kontekście nie pisał on *explicite* o cierpieniu Maryi, to jednak *implicite* jest ono obecne w rozważaniach Biskupa Poitiers. Na uwagę zasługują przede wszystkim dwa teksty:

*Ut autem Scripturae omnes docent et praecipue ipse magister gentium Apostolus, hominem suscepisse de Maria Virgine, per quem compassus est*<sup>8</sup> (podkreślenie moje - M.G.).

*Si igitur homo Iesus Christus per initia corporis atque animae nostrae vixit in corpore, et non ita ut corporis sui, sic et animae suae princeps Deus, in similitudine hominis constitutus et habitu repertus ut homo natus est, dolorem senserit corporis nostri, animae nostrae et corporis, ut conceptu, ita et initio animatus in corpore. Quodsi assumpta sibi per se ex Virgine carne, ipse sibi et ex se animam concepti per se corporis coaptavit, secundum animae corporisque naturam, necesse est et passionum fuisse naturam*<sup>9</sup> (podkreślenia moje - M.G.).

<sup>7</sup> F. DRĄCZKOWSKI, *Patrologia*, Pelplin-Lublin 1998, 342.

<sup>8</sup> HILARY Z POITIERS, *De Synodis* 11: PL 10, 489.

<sup>9</sup> TENŹE, *De Trinitate* 10, 15: PL 10, 353.

Pierwszy tekst pochodzący z dzieła *O synodach* ściśle łączy problem przyjęcia przez Chrystusa ciała z Maryi (*hominem suscepisse de Maria Virgine*) z kwestią cierpienia Zbawiciela (*per quem compassus est*). Związek ten wyrażony jest przyimkiem *per*, który określa kategorię pośrednictwa i rozumiany jest w znaczeniu: *poprzez, dzięki, za pomocą, za pośrednictwem*<sup>10</sup>. Chrystus może cierpieć, ponieważ ma ciało od Maryi. Jeżeli może cierpieć dzięki temu, co otrzymał od swojej Matki, to nasuwa się wniosek o możliwości cierpienia Maryi, która tą „możliwością” jakby dzieli się ze swoim Synem. Warto w tym miejscu zauważyć, że termin *compassio* (w tekście jest czasownik) odnosi się tutaj do cierpienia Chrystusa.

To samo zagadnienie podejmuje drugi fragment, który koncentruje się na obronie ludzkiej natury Chrystusa, podkreślając odczuwanie przez Niego cierpienia i to zarówno cielesnego, jak i duchowego (*dolorem senserit corporis nostri, animae nostrae et corporis*). Przyjęcie ciała z Maryi w sposób konieczny implikuje, według Hilarego, posiadanie przez Syna natury podległej cierpieniu (*necesse est et passionum fuisse naturam*). Ze ścisłego związku człowieczeństwa z możliwością doznawania cierpień wynika zatem możliwość doznawania cierpień przez każdego człowieka, a więc i przez Maryję<sup>11</sup>.

Kwestia bólów porodowych pojawiła się u Hilarego przy okazji interpretacji Pawłowego tekstu o narodzeniu Syna Bożego z niewiasty (Ga 4, 4). Powołując się na autorytet Apostoła Narodów, Hilary sformułował tezę, że zrodzeniu Chrystusa nie towarzyszyły bóle porodowe:

*Apostolus enim videtur unius ex uno nativitatem, id est Domini ex Virgine sine passionum humanarum conceptu praedicaturus, non extra rationem factum de muliere locutus esse, quem natum sciebat frequenterque dixisset*<sup>12</sup> (podkreślenie moje - M.G.).

Teza o braku bólów porodowych nie została przez Hilarego szerzej uzasadniona, a jedynie dał wyraz swojemu przekonaniu o obecności tej idei w biblijnym tekście. Zdając sobie sprawę, że nie jest ona zawarta *explicite* w *Liście do Galatów*, posłużył się czasownikiem „wydaje się” (*videtur*), który pozwolił mu na przedstawienie własnej interpretacji tego tekstu.

<sup>10</sup> A. JOUGAN, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1982, 490.

<sup>11</sup> Hilary podkreślał podobieństwo cierpień Chrystusa do cierpień każdego człowieka: *Passus quidem est Unigenitus Deus quae homines pati sunt*. HILARY Z POITIERS, *De Trinitate* 10, 67: PL 10, 395.

<sup>12</sup> TENŹE, *De Trinitate* 12, 50: PL 10, 465.

Komentując Psalm 118, Hilary nawiązał do słów Symeona o mieczu, który przeniknie duszę Maryi. W tym kontekście zapowiada surowy sąd, który dotknie Matkę Chrystusa:

*Beatae Mariae animam gladius pertransibit, ut revelentur multorum cordium cogitationes. Si in iudicii severitatem capax illa Dei Virgo ventura est* (podkreślenie moje - M.G.), *desiderare quis audebit a Deo iudicari?*<sup>13</sup>

Tekst ma niewątpliwie wydźwięk negatywny. Biskup Poitiers nie wskazał żadnych konsekwencji płynących z tego surowego sądu Boga (*in iudicii severitatem*)<sup>14</sup>. Pojęcia *severitas* i *iudicium* implikują jednak jakieś bolesne i negatywne doświadczenie. Wydaje się, że celem tych słów było wywołanie u chrześcijan pewnego niepokoju o swoje przyszłe losy. Skoro nawet Maryja, Matka Boga, nie uniknie surowego sądu, to tym bardziej każdy inny człowiek.

Początek *Komentarza do Ewangelii według św. Mateusza* był dla Hilarego okazją do zaprezentowania argumentacji za dziewictwem Maryi. Wyjaśniając problem „braci Pańskich”, Biskup Poitiers przywołał Janową scenę pod krzyżem. Przekazanie Maryi pod opiekę św. Jana było dla niego wystarczającym dowodem za nie-posiadaniem przez Nią innych dzieci, ponieważ w takim wypadku Chrystus nie powierzyłby Jej pod opiekę swojego ucznia. Kategoria „braci Pańskich” odnosi się według niego do synów Józefa z pierwszego małżeństwa. W tym kontekście pojawił się jednak ważny szczegół odnoszący się do sytuacji Maryi:

*Qui si Mariae filii fuissent et non potius Ioseph ex priore coniugio suscepti, numquam in tempore passionis Ioanni apostolo transcripta esset in matrem, Domino ad utrumque dicente: „Mulier, ecce filius tuus” et Ioanni „ecce mater tua (Ioh 19, 26-27)”, nisi quod ad desolatae solatium* (podkreślenie moje - M.G.), *caritatem filii in discipulo relinquebat*<sup>15</sup>.

Hilary opisał sytuację Maryi pod krzyżem pojęciem wyrażającym opuszczenie i osamotnienie (*desolata*). Aby pocieszyć Matkę (*ad solatium*) w chwili utraty jedyne Syna, Chrystus pozostawił ucznia, który przejął zadanie troski o Maryję (*caritatem filii in discipulo relin-*

<sup>13</sup> TENŹE, *In Psalmum 118*, 3, 12: CSEL 22, 384.

<sup>14</sup> P.J.M. ALONSO, *La espada de Simeón...*, 258.

<sup>15</sup> HILARY Z POITIERS, *Commentarius in Matthaeum* 1, 4: PL 9, 922.

quebat). Matka Chrystusa została więc przedstawiona przez Biskupa Poitiers jako doświadczająca poczucia osamotnienia.

## 2. Ambroży

Młodszy od Hilarego o około 25 lat Ambroży pozostawił po sobie o wiele większą spuściznę literacką. Tradycyjnie dzieli się jego pisma na sześć grup: dogmatyczne, moralno-ascetyczne, egzegetyczne, mowy, listy, hymny<sup>16</sup>. Z wyjątkiem hymnów w każdej z tych grup da się wskazać dzieło nawiązujące w jakimś fragmencie do problematyki cierpienia Maryi. W porównaniu z Hilarym Biskup Mediolanu częściej i szerzej zajmował się kwestią cierpienia Matki Pana. Na uwagę zasługują cztery problemy: przyjęcie przez Chrystusa od Maryi ciała podatnego na cierpienie, przeżycia Matki Chrystusa podczas zwiastowania, sytuacja pod krzyżem i kres ziemskiego życia Matki Pana.

W odniesieniu do możliwości przeżywania cierpienia przez Syna Bożego z racji przyjęcia ciała od Maryi św. Ambroży kontynuował myśl obecną u Hilarego. Czynił to jednak w sposób bardziej przejrzysty i posługiwał się jaśniejszą terminologią. W dziele *De incarnationis Dominicae sacramento* napisał:

*Quis autem non horrescat qui audiat quia non ex Maria Virgine, sed ex divina substantia passibilem sibi carnem fecerit Dei Verbum? [...] Partus ergo Virginis non naturam mutavit, sed generandi usum novavit. Denique caro de carne nata est. Habuit ergo de suo Virgo quod traderet; non enim alienum dedit mater, sed proprium e visceribus suis contulit inusitato modo sed usitato munere. Habuit igitur carnem Virgo quam naturae sollemnis iure transcripsit in fetum<sup>17</sup> (podkreślenia moje - M.G.).*

Pojęcie *passibilis* w odniesieniu do ciała Chrystusa implikuje możliwość użycia go dla scharakteryzowania ciała Jego Matki (*ex Maria Virgine passibilem sibi carnem fecerit Dei Verbum*). Ostatnie zdanie wywodu Biskupa Mediolanu ściśle łączy przymioty ciała Maryi i Jej Syna. Matka przekazuje to, co posiada (*Habuit ergo de suo quod traderet; Habuit igitur carnem Virgo quam naturae sollemnis iure transcripsit in fetum* [podkreślenie moje - M.G.]).

<sup>16</sup> F. DRĄCZKOWSKI, *Patrologia...*, 312.

<sup>17</sup> AMBROŻY, *De incarnationis Dominicae sacramento*, 50: CSEL 79, 249-250; 104; CSEL 79, 275.

Św. Ambroży często zachęcał do naśladowania Maryi, stawiając Ją jako wzór. W tym kontekście starał się przybliżyć dziewicom przeżycia Matki Chrystusa. Przytaczając scenę zwiastowania, podkreślał z jednej strony samotność Maryi, a z drugiej Jej lęk w chwili pojawienia się anioła:

*Angelum in specie viri vidit, et pavebat corde, peregrinabatur aspectu. Unde dicit ad eam angelus: „Ne timeas, Maria”. Docet solitudo verecundiam (podkreślenia moje - M.G.), et gymnasium pudoris secretum est<sup>18</sup>.*

Samotność Maryi została w tym fragmencie przedstawiona jako droga do osiągnięcia skromności (*docet solitudo verecundiam*), a obawa w sercu (*pavebat corde*) jako naturalna reakcja na pojawienie się mężczyzny. Zarówno samotność, jak i lęk nie mają w tym tekście negatywnych konotacji.

Scena pod krzyżem stała się dla Ambrożego okazją do przedstawienia przeżyć, jakie towarzyszyły Matce Chrystusa patrzącej na cierpienia Syna. Najbardziej szczegółową analizę tego fragmentu zawarł w dziele *De institutione virginis*:

*Stabat ante crucem mater, et fugientibus viris stabat intrepida, [...]. Spectabat piis oculis Filii vulnera [...]. Stabat non degeneri mater spettacolo, quae non metuebat peremptorem. Pendebat in cruce Filius, mater se persecutoribus offerebat. Si hoc solum esset ut ante Filium prostreretur, laudandus pietatis affectus, quod superstes Filio esse nolebat, [...] simul quae publico usui impendi mortem Filii noverat, praestolabatur si forte etiam sua morte publico muneri aliquid adderetur. Sed Christi passio adiutorio non eguit<sup>19</sup> (podkreślenia moje - M.G.).*

Analiza tekstów Biskupa Mediolanu zawiera szereg interesujących informacji. Maryja została tu zaprezentowana z jednej strony jako osoba, która nieustraszenie (*intrepida*; *non metuebat peremptorem*) towarzyszyła Synowi w ostatnich chwilach Jego życia, a z drugiej jako Ta, która nie chciała być jedynie biernym widzem (*superstes Filio esse nolebat*), lecz pragnęła iść razem z Nim na śmierć (*mater se persecutoribus offerebat*; *praestolabatur si forte etiam sua morte publico muneri*

<sup>18</sup> TENŹE, *Exhortatio virginitatis* 71: PL 16, 357.

<sup>19</sup> TENŹE, *De institutione virginis* 49: PL 16, 319.



*aliquid adderetur*). Jej śmierć nie mogła jednak, według Ambrożego, w żaden sposób dodać czegokolwiek do zbawczego dzieła Chrystusa, ponieważ nie potrzebował On pomocy w swojej męce (*Christi passio adiutorio non eguit*)<sup>20</sup>. W tym tekście Biskup Mediolanu jasno zdystansował się od koncepcji współcierpienia Maryi, a w konsekwencji od koncepcji współodkupicielstwa<sup>21</sup>. Maryja zaprezentowana została więc jako osoba będąca przy Chrystusie aż do Jego śmierci i pragnąca cierpieć i umrzeć razem z Nim<sup>22</sup>.

Epifaniusz z Salaminy na Wschodzie i Ambroży na Zachodzie niemal w tym samym czasie podjęli refleksję na temat śmierci Maryi. U obu pojawiła się hipoteza męczeńskiej śmierci Matki Chrystusa i obaj wskazywali na milczenie Biblii w tej kwestii<sup>23</sup>. Biskup Mediolanu, interpretując prorocstwo Symeona, wykluczył możliwość interpretowania miecza w kategoriach męczeńskiej śmierci:

*Nec littera nec historia docet ex hac vita Mariam corporalis necis passione migrasse* (podkreślenie moje - M.G.); *non enim anima sed corpus materiali gladio transverberatur*<sup>24</sup>.

Ambroży przytoczył w tym tekście trzy argumenty przeciwko męczeńskiej śmierci Maryi: brak świadectwa Biblii (*nec littera*), brak jakiegokolwiek świadectwa historii (*nec historia*) oraz duchowy, a nie

<sup>20</sup> Ta idea pojawia się kilkakrotnie u Ambrożego: *Sed Iesus non egebat adiutore ad omnium redemptionem*. TENZE, *Expositio Evangelii secundum Lucam* 10, 132: CCL 14, 383; *Suscepit quidem affectum parentis, sed non quaesivit alterius auxilium*. TENZE, *Epistula* 63, 110: PL 16, 1218.

<sup>21</sup> Zaskakująca jest interpretacja tego tekstu zaprezentowana przez A. Luisa (*Evolutio historica doctrinae de Compassione...*, 272), który dostrzegł tutaj współcierpienie Maryi: *Nullus inter Latinos Patres huius temporis magis disserte Mariae Compassionem fidelibus meditandam proposuit. Variis in locis in idem recidit, eamdem semper afferendo doctrinam*. Słowa Ambrożego sugerują raczej gotowość Matki Chrystusa do współcierpienia i jednocześnie podkreślają wystarczalność cierpienia Jej Syna, które nie potrzebuje „uzupełnienia”.

<sup>22</sup> Ambroży, przedstawiając Maryję stojącą pod krzyżem, unikał mówienia o zewnętrznych oznakach cierpienia: *Durum quidem funus videtis, sed stabat et sancta Maria iuxta crucem Filii et spectabat Virgo sui Unigeniti passionem. Stantem illam lego, flentem non lego*. AMBROŻY, *De obitu Valentini* 39: CSEL 73, 348.

<sup>23</sup> Epifaniusz wysunął trzy hipotezy dotyczące śmierci Maryi (śmierć męczeńska, śmierć naturalna, wniebowzięcie bez uprzedniej śmierci) w napisanym w latach 374-377 katalogu herezji (PG 42, 716). Por. J.C.R.G. PAREDES, *Mariologia...*, 265.

<sup>24</sup> AMBROŻY, *Expositio Evangelii secundum Lucam* 2, 61: CCL 14, 57. Biskup Mediolanu interpretował miecz jako słowo Boże: *Gladius autem verbum est Dei validum et acutius omni gladio acutissimo*. TENZE, *In Psalmum* 37, 22: CSEL 64, 153; *Christus est protector, dextera, defensor et gladius [...]. Gladius enim Dei Verbum est*. TENZE, *In Psalmum* 43, 12: CSEL 64, 270; *Verbum enim Dei gladius spiritualis est*. TENZE, *In Psalmum* 118, 19, 38: CSEL 62, 441.

cielesny charakter miecza (*non enim anima sed corpus materiali gladio transverberatur*). Kwestia cierpienia została tu zaprezentowana *per negationem* jako wykluczenie możliwości męczeństwa Matki Chrystusa.

### 3. Hieronim

Zaledwie kilka lat młodszy od Ambrożego Hieronim ze Strydonu przeszedł do historii przede wszystkim z powodu swojej działalności translatorskiej. Oprócz przekładów był również autorem dzieł egzegetycznych, historycznych, dogmatyczno-polemicznych, homilii i listów<sup>25</sup>. W bogatej spuściznie literackiej trudno jednak znaleźć teksty nawiązujące do cierpienia Maryi. Na uwagę zasługują jedynie nieliczne wzmianki poświęcone Jej przeżyciom w chwili zwiastowania. Hieronim podkreślał prawdopodobny lęk Matki Chrystusa na widok anioła (*forsitan timore perterrita est quia virum quem non solebat aspexit*)<sup>26</sup>, choć zwracał również uwagę na Jej nieustraszoną postawę (*et quae hominem formidarat, cum angelo fabulatur intrepida*)<sup>27</sup>.

### 4. Augustyn

Biskup Hippony, uznawany za największego i najśłynniejszego Ojca Kościoła zachodniego, wywarł ogromny wpływ na kształtowanie się doktryny chrześcijańskiej. Chociaż jego pisma zachowały się niemal w całości, z trudem można w nich znaleźć wzmianki na temat cierpienia Maryi. Nawet A. Luis, który dość dowolnie interpretował teksty innych Ojców w kategoriach *compassio Mariae*, w odniesieniu do Augustyna przyznał, że niewiele i niezbyt otwarcie pisał o cierpieniach Matki Pana<sup>28</sup>. Na uwagę zasługują dwa problemy: przyjęcie przez Chrystusa od Maryi ciała podatnego na cierpienie, interpretacja proroctwa Symeona.

Związek cierpienia Chrystusa z posiadaniem ciała z Maryi został przez Augustyna wyrażony następującymi słowami:

---

<sup>25</sup> F. DRĄCZKOWSKI, *Patrologia...*, 330.

<sup>26</sup> HIERONIM ZE STRYDONU, *Epistula* 107, 7: CSEL 55, 298.

<sup>27</sup> TAMŻE, 22, 38: CSEL 54, 203.

<sup>28</sup> A. LUIS, *Evolutio historica...*, 272: *Attamen fatendum est ipsum non nimis nec aperte de Mariae doloribus disseruisse. Ita, v. gr. cum verba Domini Nostri in cruce commentatur (Ioh. 19, 25-27), nullum omnino verbum profert de Mariae Virginis Compassione.*

*Si enim falsa mater, falsa caro, falsa mors, falsa vulnera passionis, falsae cicatrices resurrectionis, non veritas credentes in eum sed falsitas liberabit*<sup>29</sup>.

Prawdziwość macierzyństwa Maryi implikuje możliwość doznawania cierpień przez Chrystusa. Biskup Hippony kontynuował w tym tekście refleksję obecną u Hilarego z Poitiers i u Ambrożego. Bez Matki Chrystusa (*si enim falsa mater*) Jego ciało, śmierć, rany męki (*vulnera passionis*), blizny zmartwychwstania (*cicatrices resurrectionis*), nie byłyby autentyczne i miałyby charakter jedynie pozorny, co w efekcie prowadziłoby do zanegowania prawdziwości doktryny chrześcijańskiej. Wyrażona *per negationem* tzw. „zasada realizmu chrześcijańskiego”<sup>30</sup> prowadzi do ścisłego powiązania cierpienia z człowieczeństwem, co zakłada możliwość cierpienia przez Matkę Pana.

Czterokrotnie Biskup Hippony przywoływał tekst prorocstwa Symeona. Dwukrotnie tylko opatrzył go komentarzem charakteryzującym specyfikę cierpienia Maryi:

*Passio quippe Domini, quae multis ruina fuit et in qua multorum cordium occulta patuerunt, quoniam expressum est quid de Domino sentiebant, et ipsam eius Matrem graviter carnali orbitate percussam sine dubio contristavit*<sup>31</sup> (podkreślenie moje - M.G.).

*Tribulationem igitur gladii nomine significatam esse credibile est, quo materna anima vulnerata est doloris affectu*<sup>32</sup> (podkreślenie moje - M.G.).

Doktor z Hippony połączył prorocstwo Symeona z przeżyciami Maryi pod krzyżem. Jej cierpienie scharakteryzował następującymi słowami: „dotkliwe” (*graviter*), „rana sieroctwa fizycznego” (*carnali orbitate percussam*) oraz „smutek” (*contristavit*). Kategoria „fizycznego sieroctwa” zdaje się nawiązywać do interpretacji Hilarego, który pisał o samotności Matki Chrystusa i w związku z tym o przekazaniu Jej pod opiekę Jana.

Drugi tekst wskazuje wyraźnie na uczucie bólu (*doloris affectu*), które dotknęło Maryję. Augustyn zastrzegł się jednak, że jest to interpretacja prawdopodobna (*credibile est*). Ten fragment wymaga jednak

<sup>29</sup> AUGUSTYN, *In Iohannis Evangelium tractatus* 8, 7: CCL 36, 87.

<sup>30</sup> V. CAPANAGA, *La Virgen María según San Agustín*, „Augustinus” 37(1992) 5.

<sup>31</sup> AUGUSTYN, *Enarrationes in Psalmos* 104, 13: CCL 40, 1543.

<sup>32</sup> TENŽE, *Epistula* 149, 33: CSEL 44, 378.

szerszej analizy z tej racji, że był on odpowiedzią na list Paulina z Noli, który pytał Doktora z Hippony, czy prorocstwo Symeona należy interpretować literalnie i czy należy się w nim dopatrywać zapowiedzi śmierci męczeńskiej Maryi<sup>33</sup>. Augustyn opowiedział się za interpretacją prorocstwa Symeona w kategoriach przeżyć duchowych, dystansując się od idei męczeństwa Matki Pana. Jest to więc kolejne świadectwo (obok Ambrożego) przeciwko męczeńskiej śmierci Maryi.

Analizując pisma Biskupa Hippony, warto zwrócić uwagę na jego interpretację znalezienia Chrystusa w świątyni. Siedmiokrotnie przytoczył on słowa Maryi: *Oto ojciec twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie (Ecce pater tuus et ego dolentes quaerebamus te)*. Nigdzie jednak nie komentował terminu *dolentes*, koncentrując swoją uwagę na znaczeniu pojęcia *pater* oraz na szyku wyrazów (Maryja wymienia najpierw Józefa, a potem siebie). Ten fakt jest cenną wskazówką interpretacyjną. Podjęcie problemu wiązało się bowiem z polemikami, które Augustyn prowadził. Adwersarze nie podejmowali kwestii cierpienia Matki Pana, a zatem i on nie analizował dogłębnie tego zagadnienia.

Podsumowując, trzeba stwierdzić, że stosunkowo rzadkie podejmowanie przez Hilarego, Ambrożego, Hieronima i Augustyna problematyki cierpienia Maryi ma swoje uzasadnienie w kontekście czasowym, w którym żyli. Spory chrystologiczne i trynitarne nie sprzyjały głębszym analizom mariologicznym. Przeanalizowane teksty pokazują jednak, że kwestia cierpienia Matki Chrystusa była przez Ojców dostrzegana.

Lektura pism Ojców Kościoła skłania do następujących wniosków: 1) Problematyka cierpienia Matki Zbawiciela pojawia się bardzo rzadko (głównie w kontekście prorocstwa Symeona oraz obecności pod krzyżem); 2) Zagadnienie jest często podejmowane *per negationem* (brak bólów rodzenia; odrzucenie idei śmierci męczeńskiej); 3) W sensie pozytywnym Ojcowie podkreślają przeżycia duchowe Matki Chrystusa (samotność, opuszczenie, przestrasz); 4) Kategoria *compassio* jest odnoszona do Chrystusa, który dzięki ludzkiej naturze może cierpieć.

Ks. dr Marek Gilski  
Papieska Akademia Teologiczna (Kraków)

Os. Sienkiewicza 15/51  
PL - 32-020 Wieliczka  
e-mail: mgilski@post.pl

<sup>33</sup> P.J.M. ALONSO, *La espada de Simeón...*, 263-264.

## La sofferenza di Maria nell'insegnamento dei Padri della Chiesa occidentale

(Riassunto)

L'autore affronta la questione della sofferenza di Maria nell'insegnamento dei Padri della Chiesa occidentale; si sofferma sui scritti di Ilario, Ambrogio, Girolamo, Agostino.

La specificità dell'insegnamento patristico al riguardo della sofferenza di Maria si può riassumere in questo modo: a) la problematica della sofferenza della Madre del Salvatore compare raramente (soprattutto nel contesto della profezia di Simeone e la presenza sotto la croce); b) il problema della sofferenza è spesso affrontato *per negationem* (assenza dei dolori del parto, negazione della morte da martire); c) nel senso positivo si sottolinea le prove dolorose di carattere spirituale (solitudine, abbandono, spavento); d) la categoria di *compassio* è riferita a Cristo che poteva soffrire grazie alla sua natura umana.